

Sygn. akt VIII Ka 812/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Krzysztof Kamiński – spr.

Sędziowie: SO Dorota Niewińska

SO Dariusz Niezabitowski

Protokolant Aneta Chardziejko

w obecności prokuratora Jerzego Duńca, po rozpoznaniu w dniu 13.01.2015 r. sprawy D. D. oskarżonego o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 19 sierpnia 2014 r. (sygn. akt XV K 491/14):

I. Zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. C. kwotę 516,60-zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem kosztów obrony z urzędu za postępowanie odwoławcze, w tym 96,60-zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem podatku VAT.

UZASADNIENIE

D. D. został oskarżony o to, że w dniu 29 kwietnia 2011 r. w B., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził obywatela B. (1) P. H. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 2500 zł, poprzez wprowadzenie w błąd co do zamiaru wywiązania się z transakcji sprowadzenia z N. (1) na terytorium P. samochodu marki H. (...) w ten sposób, że umieścił na portalu internetowym (...) ogłoszenie o numerze (...) oferując sprowadzenie w N. (1) na terytorium P. samochodu marki H. (...) po uprzednim wpłaceniu zaliczki w wym. kwocie na numer rachunku bankowego (...) w (...), a następnie po dokonaniu przez pokrzywdzonego wpłaty tejże kwoty nie wywiązał się z umowy, tj. nie dostarczył auta jak również nie zwrócił przyjętej kwoty pieniędzy, czym działał na szkodę P. H., przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2014 r. w sprawie o sygn. akt XV K 491/14 oskarżonego D. D. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 286§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46§1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia w całości szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego P. H. kwoty 2 500 zł (dwóch tysięcy pięciuset złotych);

Zwolnił oskarżonego od ponoszenia opłaty i odstąpił od obciążania go kosztami procesu.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżony nie zgadzając się z jego treścią. Zaprzeczył swojemu sprawstwu wskazując, że był poza granicami kraju. Nadto podniósł, że nie otrzymał aktu oskarżenia. Zakwestionował również przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. Wniósł o ponowne rozpoznanie sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego jest zasadna o tyle, o ile doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Jedną z podstawowych zasad procesu jest sformułowana w art. 2§2 k.p.k. zasada prawdy materialnej. Wprowadza ona wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na prawdziwych ustaleniach faktycznych. Oznacza to, że wszystkie organy procesowe, w tym sąd, zobligowane są do dołożenia maksymalnych starań i wyczerpania wszelkich dostępnych środków do poznania prawdy. Chodzi bowiem o to, żeby sprawca przestępstwa został wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniosła takiej odpowiedzialności (art. 2§1 pkt 1 k.p.k.).

Realizacji w/w zasad służy m.in. 366§1 k.p.k. nakładający na Przewodniczącego obowiązek kierowania rozprawą i czuwania nad prawidłowym jej przebiegiem tak, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Lektura materiału aktowego wskazuje, że Sąd I instancji – w realiach niniejszej sprawy – nie dołożył należytych starań i nie wyczerpał wszystkich dostępnych środków do poznania prawdy. Konsekwencją tego jest uproszczona ocena dowodów, nie uwzględniająca szeregu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz ustalenia faktyczne, które w tej sytuacji muszą budzić poważne zastrzeżenia.

Dla wydania rozstrzygnięcia kasatoryjnego wystarczające jest odniesienie się do tych uchybień, w większości stwierdzonych z urzędu, które musiały skutkować uchYLENIEM wyroku.

Jak wynika z informacji o karalności (k. 198v) oskarżony D. D. był karany wyrokami sądów (...) wydanymi m.in. w dniach 21.01.2011 r., 2 lutego 2011 r., 11 kwietnia 2011 r. i 21 lipca 2011 r. (k. 198v). Zważywszy, że przedmiotowego czynu miał dopuścić się pod koniec kwietnia 2011 r., istnieje możliwość, że również w tym okresie przebywał na terenie N. (1) (o czym sam wspomina). Pobyt oskarżonego na poza granicami kraju nie oznacza jeszcze, że nie mógł zamieścić na portalu internetowym otomoto ogłoszenia, kontaktować się telefonicznie z pokrzywdzonym, czy też przesłać mu faksem umowy zlecenia.

Na marginesie, za chybiony uznać należy wniosek obrońcy oskarżonego (złożony podczas rozprawy odwoławczej) o zażądanie z Sądu Rejonowego w Bydgoszczy akt sprawy IV K 473/13 na okoliczność, czy w czasie popełnienia przedmiotowego czynu znajdował się on poza granicami kraju. Okoliczność, która miałyby być udowodniona nie ma bowiem znaczenia z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy (art. 170§1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.).

Nie można jednak wykluczyć, m.in. z uwagi na skalę działalności przestępczej D. D. na terenie N. (1) (6 wyroków skazujących), że w czasie, kiedy miał dopuścić się przedmiotowego przestępstwa mógł być pozbawiony wolności (tymczasowo aresztowany). Nie wyjaśnia tego informacja o karalności oskarżonego. Pobyt w zakładzie karnym (areszcie tymczasowym) – jak się wydaje – uniemożliwiłaby mu dokonanie zarzucanego mu czynu.

Dodać należy, że w realiach niniejszej sprawy brak jest jednoznacznych dowodów popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do jego popełnienia (jak m.in. podał, „nie był na wolności, siedział w N. (1)k. 194v). Inne dowody mają charakter poszlakowy i z perspektywy doświadczenia życiowego (a zwłaszcza zawodowego) nie wykluczają takiej możliwości, że mogła „podszyć się pod niego” inna osoba. Dlatego też Sąd I instancji zobligowany był do zachowania maksymalnej czujności i wyczerpania wszelkich dostępnych środków do poznania prawdy, m.in. zasięgnięcia informacji, czy oskarżony w czasie „realizacji znamion przedmiotowego czynu” nie był pozbawiony wolności (ewentualnie czy będąc pozbawiony wolności mógł korzystać z Internetu, faksu itp.) w N. (1) czego nie uczynił. Informacja taka pozwoliłaby na weryfikację jego linii obrony.

W świetle powyższych okoliczności wątpliwości budzi też decyzja Sądu I instancji o rozpoznaniu sprawy w dniu 19 sierpnia 2014 r. pod nieobecność D. D.. Oskarżony został wprawdzie zawiadomiony o terminie rozprawy, kwitując osobiście odbiór zawiadomienia (k. 280). Telefoniczne oświadczenie, notabene złożone w dniu rozprawy (k. 282), że nie stawi się, gdyż „dojechał jedynie do W. i nie stać go na dalszą podróż”, nie stanowi usprawiedliwienia nieobecności

w rozumieniu art. 377§3 k.p.k. Niemniej jednak uznanie obecności D. D. za zbędną pozbawiło Sąd I instancji możliwości wyjaśnienia wątpliwości, o których m.in. wyżej.

Oczywistym jest, że oskarżonemu przysługuje prawo odmowy składania wyjaśnień. Niemniej jednak nie można z góry zakładać, że D. D. skorzystałby z takiego prawa.

Oskarżony nie będąc obecny na rozprawie nie miał możliwości zapoznania się z powodami modyfikacji przez prokuratora zarzutu (poprzez wskazanie właściwych danych pokrzywdzonego). Okoliczność ta nie pozostaje bez znaczenia z punktu widzenia obrony oskarżonego, zważywszy, że jak wynika z materiału aktowego w tym czasie toczyło się przeciwko niemu szereg spraw o oszustwa.

Na marginesie, Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, notabene sporządzonym na wniosek oskarżonego, w ogóle nie odniósł się do kwestii zmiany danych pokrzywdzonego.

Końcowo wskazać należy, nie sposób traktować w kategoriach uchybienia nie doręczenie oskarżonemu aktu oskarżenia. Zauważyć należy, że odpis aktu oskarżenia przesłano mu na adres domowy, tj. C. Pl. (...) (k. 237), podawany przez niego wielokrotnie (m.in. k. 194). W czasie awizowania w/w przesyłki (luty 2014 r.) D. D. nie przebywał w zakładzie karnym ani areszcie śledczym na terenie kraju przebywał. Jak bowiem wynika z notatek urzędowych z dnia 29 stycznia 2014 r. (k. 220) oraz z dnia 22 lipca 2014 r. (k.296) w dniu 20 stycznia 2014 r., opuścił Zakład Karny B. F. podając, że będzie przebywał pod w/w adresem.

Dodać trzeba, że oskarżony został poinformowany m.in. o tym (vide k. 192), że jeżeli zmieni miejsce zamieszkania, nie podając nowego adresu lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, pisma wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone.

Efektom wskazanych wyżej uchybień, naruszających przede wszystkim dyrektywy zawarte w art. 366§1 k.p.k. w zw. z art. 2§2 k.p.k., są ustalenia faktyczne oparte na niekompletnym materiale dowodowym. Z uwagi na to, że uchybienia te mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 438 pkt 3 k.p.k.) należało go uchylić i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznający sprawę winien przede ustalić, czy D. D.w okresie objętym zarzutem nie był pozbawiony wolności (tymczasowo aresztowany) na terenie N. (1). Ewentualnie, czy będąc pozbawiony wolności mógł korzystać z internetu, telefonu i faksu. Powinien też rozważyć potrzebę przesłuchania na w/w okoliczności oskarżonego (o ile nie uda się tego przeprowadzić osobiście, to w drodze pomocy prawnej), ewentualnie zasięgnięcia informacji na ten temat u adw. M. S.(vide apelacja oskarżonego, k. 288).

Ustalenia w powyższym zakresie winny wyjaśnić okoliczności sprawy i stworzyć podstawy do merytorycznego jej rozstrzygnięcia.

W odniesieniu do dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku, sąd może wykorzystać możliwości, jakie przewiduje art. 442§2 k.p.k.